

Wyrok z dnia 7 kwietnia 1998 r.

I PKN 78/98

Funkcjonariusz straży przemysłowej, który wykonuje służbę w stanie po użyciu alkoholu, ciężko narusza podstawowe obowiązki pracownicze (art. 52 § 1 pkt 1 KP), choćby nie zostały ujawnione szczególne następstwa tego naruszenia.

Przewodniczący SSN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Sędziowie SN
Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 1998 r. sprawy z powództwa Henryka G. przeciwko Kopalni Węgla Brunatnego „K.” w K. o przywrócenie do pracy na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 17 października 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Kopalnia Węgla Brunatnego „K.” pismem z dnia 14 lutego 1997 r. rozwiązała z Henrykiem G. umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu „znajdowania się na terenie zakładu pracy w stanie po spożyciu alkoholu w dniu 28 stycznia 1997 r.”

W pozwie wniesionym w dniu 4 marca 1997 r. do Sądu Pracy powód Henryk G. żądał przywrócenia do pracy. W uzasadnieniu pozwu powód nie kwestionował tego, że badania przeprowadzone przez pracodawcę w dniu 28 stycznia 1997 r. wykazały u powoda pewną zawartość alkoholu we krwi. Był to - jego zdaniem - wynik „na pograniczu stanu trzeźwości, a stanem po użyciu alkoholu” pozostający w związku z wypiciem niewielkiej ilości alkoholu poprzedniego dnia i zażywaniem lekarstw.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Koninie wyrokiem z dnia 25 lipca 1997 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że powód w dniu 28 stycznia 1997 r. stawiał się do pracy

o godz. 6.00 rano w stanie po użyciu alkoholu, co stwierdzono badaniami wykonanymi w godz. 7.53 - 8.09 przy pomocy urządzenia Alcomat, a następnie w wyniku badania krwi. Będąc w stanie po użyciu alkoholu (0,38‰ stężenia alkoholu we krwi w chwili pierwszego badania), powód zatrudniony na stanowisku dowódcy warty straży przemysłowej pobrał broń i przystąpił do wykonywania obowiązków, do których należało w szczególności niedopuszczenie do pracy osób będących w stanie nietrzeźwym. Pozwana Kopalnia wymagała od pracowników straży przemysłowej bezwzględnej trzeźwości pouczając ich między innymi o tym, że w wypadku wypicia alkoholu jego skutki trwają nadal w dniu następnym i należy wówczas telefonicznie zgłosić nieobecność w pracy. Również w § 11 obowiązującego w pozwanej Kopalni regulaminu pracy przewidziane zostało, że stawienie się do pracy w stanie po użyciu alkoholu oraz przebywanie na terenie zakładu pracy w takim stanie stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Pracy - w tych okolicznościach - uznał, że roszczenie powoda jest bezzasadne, gdyż dopuścił się on ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 KP oraz § 11 regulaminu pracy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 17 października 1997 r. oddalił apelację powoda i zasądził od niego na rzecz pozwanej Kopalni 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji w pełni podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną wyroku Sądu pierwszej instancji. Sąd Wojewódzki wskazał, że powód stawiając się do pracy w stanie po użyciu alkoholu dopuścił się co najmniej niedbalstwa, a pozwana Kopalnia miała prawo i obowiązek egzekwowania od pracowników stanu całkowitej trzeźwości. W sposób szczególny dotyczyło to powoda zatrudnionego na stanowisku funkcjonariusza straży przemysłowej dysponującego bronią i powołanego nie tylko do ochrony mienia, ale także kontroli stanu trzeźwości innych pracowników.

W kasacji od powyższego wyroku powód zarzucił „sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału oraz naruszenie prawa materialnego art. 52 KP poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie”. Stosownie do uzasadnienia „powód nie dopuścił się ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych ponieważ nie można jego postępowaniu przypisać jakiegokolwiek elementu winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa”, a ponadto, że stan po użyciu

alkoholu w jakim się powód znajdował nie miał wpływu na pełnione przez niego obowiązki.

W zakresie podstawy określonej w art. 393¹ pkt 1 KPC kasacja zawiera wskazanie naruszonego przepisu prawa materialnego. Natomiast kasacja nie wskazuje żadnego naruszonego przepisu postępowania i nie przytacza podstawy z art. 393¹ pkt 2 KPC.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawę należało rozpoznać w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC) wniesionej przez powoda z zachowaniem wymagań określonych w art. 393³ KPC. Nie podlegały badaniu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, skoro kasacja nie zawiera przytoczenia podstawy z art. 393¹ pkt 2 KPC, nie wskazując żadnego naruszonego przepisu postępowania. W konsekwencji tego należy stwierdzić, że rozpoznaniu podlegał zarzut naruszenia art. 52 KP na tle ustalonego stanu faktycznego sprawy, przy czym w świetle uzasadnienia kasacji jest oczywiste, że nie chodzi tu o naruszenie całego art. 52 KP, ale wyłącznie art. 52 § 1 pkt 1 KP przez niewłaściwą ocenę ustalonego zdarzenia jako „ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych”.

Wbrew kasacji Sąd Najwyższy podziela przytoczoną wyżej ocenę prawną przyjętą w zaskarżonym wyroku. Powód zatrudniony na stanowisku funkcjonariusza straży przemysłowej w szczególny sposób - jak to prawidłowo oceniły Sądy - był zobowiązany do wykonywania swych obowiązków z zachowaniem trzeźwości. Usprawiedliwione w tym przedmiocie wymagania pracodawcy (por. art. 100 § 1 KP) zostały powodowi odpowiednio przekazane wraz z informacją, że naruszenie zakazu wykonywania pracy w stanie po użyciu alkoholu będzie traktowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Złamanie przez powoda z jego winy tego zakazu stworzyło podstawę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 52 § 1 pkt 1 KP). Bezzasadnie twierdzi się w kasacji, że zakład pracy powinien wykazać szczególną formę winy powoda (umyślną lub rażące niedbalstwo), wyrażającą się w jego pełnej świadomości, że na skutek wypitego poprzednio alkoholu pozostawał w stanie po użyciu alkoholu w czasie pracy. Tymczasem - jak to ustaliły Sądy - utrzymywanie się stanu po użyciu alkoholu przez pewien czas po jego spożyciu nie było dla powoda następstwem, którego nie mógł przewidzieć i rozpoznać,

choćby w świetle poświęconych temu informacji przekazanych powodowi przez pracodawcę na specjalnym szkoleniu. Zasadnie także ustaliły Sądy obu instancji, że w okolicznościach wykonywania przez powoda służby funkcjonariusza straży przemysłowej w stanie po użyciu alkoholu, naruszył on w sposób ciężki swe podstawowe obowiązki pracownicze chociaż, przed odsunięciem go z tego powodu od pracy, nie zostały ujawnione jakieś szczególne następstwa tego naruszenia.

Z powyższych przyczyn, skoro kasacja nie ma usprawiedliwionej podstawy podlegała oddaleniu (art. 393¹² KPC).

=====